

JERZY REICHAN

Kraków

jerzyreichan@wp.pl

O metodzie badań synonimii w gwarach polskich¹

Podejmując badania nad synonimami, należy zadać sobie pytanie, jaki zakres znaczeniowy tego terminu ma się zamiar stosować w swych dociekaniach. Sprawa owego zakresu znaczeniowego nie jest, jak się okazuje, prosta. Różni teoretycy leksykologii mieli na temat synonimii rozmaite poglądy.

Zanim przyjrzymy się tym poglądom, zajrzyjmy do dwu słowników, a mianowicie do „Słownika języka polskiego” pod red. W. Doroszewskiego, gdzie czytamy: „synonim ‘wyraz bliski znaczeniowo innemu wyrazowi (czasem używane w znaczeniu wyrazu jednoznacznego z innym)’” (SJPD 1958–1969: t. 8, s. 975). Z kolei we Wstępie do „Małego słownika synonimów” Piotra Źmigrodzkiego podano: „Słownik synonimów [...] gromadzi w grupy słowa o identycznej (bądź zbliżonej) zawartości znaczeniowej” (Źmigrodzki 1997: 5). Z kolei w „Encyklopedii językoznawstwa ogólnego”, wydanej pod redakcją Kazimierza Polańskiego w roku 1993, jest: „Synonimy (wyrazy bliskoznaczne). Wyrazy lub zwroty językowe mające identyczne albo zbliżone znaczenie” (EJO 1993: 534).

W przytoczonych dziełach synonimy zatem określa się jako wyrazy mające identyczne lub zbliżone znaczenie.

Od takich poglądów odbiegają rozumowania pewnych teoretyków leksykologii, którzy postrzegają *synonimy* jako wyrazy mające identyczne znaczenia; ich zdaniem wyrazy bliskoznaczne do synonimów nie należą (Grochowski 1982: 74).

Z kolei inni uczeni za *synonimy* uważają w zasadzie wyrazy bliskoznaczne, zaś wyrazy mające identyczne znaczenie są według nich „dubletami wyrazowymi” (Skorupka 1953: z. 2, s. 11; por. też Źmigrodzki 1975: 175). Jednak Stanisław Skorupka we wstępie do „Słownika wyrazów bliskoznacznych” pisze, że „nie można przeprowadzić

¹ Referat wygłoszony na konferencji naukowej „Status gwary w języku i kulturze” w dniu 14.09.2015 w Krakowie.

ostrej granicy między wyrazami jednoznacznymi i bliskoznacznymi, nie można również takiej granicy przeprowadzić między synonimami bliższymi i dalszymi (Skorupka 1957: s. VI).

Synonimię można wyjaśniać nie tylko w kategoriach semantycznych, lecz także – jak wskazują na to teoretycy – w kategoriach dystrybucyjnych, a więc przez badanie funkcjonowania jednostek synonimicznych w kontekście (Skorupka 1953: *passim*, Żmigrodzki 2005: 174).

W niniejszych rozważaniach stosuję przyjęty w wielu słownikach synonimów i ujęciach teoretycznych punkt widzenia, że synonimami są wyrazy lub zwroty językowe mające identyczne albo zbliżone znaczenie. Jeżeli chodzi o problem dystrybucji jednostek synonimicznych w kontekście, to na ogół trudno mi będzie się wypowiedzieć w tej sprawie, ponieważ w materiałach zapisanych przed laty w terenie często brak odpowiedniego kontekstu.

Przy badaniu systemów leksykalnych, a więc też systemu synonimów, konieczna jest informacja, w jakiej wspólnocie komunikatywnej ten system funkcjonuje. Jeśli chodzi o współczesny polski język literacki, to sprawa jest oczywista i nie wymaga żadnych komentarzy.

Komplikacje występują, gdy mówimy o gwarach ludowych, dodajmy – o gwarach w najbardziej konserwatywnej postaci, które były zapisywane w XIX i XX wieku. Tu może zachodzić kilka sytuacji.

Wiadomo, że język polski w całym swym bogactwie obejmuje odmianę kulturalną i gwary ludowe. Jeśli chodzi o system leksykalny polszczyzny, to istnieje w nim pewna liczba wyrazów występujących tak w odmianie literackiej, jak i w gwarach. Są to wyrazy podstawowe, np.: *być, jeść, chodzić, ojciec, matka* itd.; one decydują o tym, że całą polszczyznę można w zakresie tego słownictwa podstawowego traktować jako wspólnotę komunikatywną. Warto by spisać to podstawowe słownictwo. W znacznej mierze już to uczyniły Zofia Kurzowa i Halina Zgółkowa, wydając „Słownik minimum języka polskiego” w 1992 r. Idąc tą drogą, można by powiedzieć, że istnieje nawet pewne określone kwantum słownictwa, które pozwala mówić o zachodniosłowiańskiej wspólnocie komunikatywnej, a nawet o ogólnosłowiańskiej wspólnocie. Dość łatwo przecież nawiązujemy kontakt słowny z naszymi południowymi i wschodnimi sąsiadami.

Istnieją jednak w polskich gwarach ludowych takie zakresy słownictwa specjalnego, które są nieobecne w polszczyźnie kulturalnej. One właśnie były przedmiotem szczególnego zainteresowania dialektologów.

I tu można by wyznaczyć kilka coraz bardziej się zawężających wspólnot komunikatywnych dysponujących swoistymi systemami leksykalnymi. Tymi wspólnotami są społeczności posługujące się podstawowymi dialektami polskimi, a więc: małopolskim, śląskim, wielkopolskim, mazowieckim; do nich – ze względu na dawne tradycje badawcze – dołączam regionalny język kaszubski. W obrębie tych dużych wspólnot komunikatywnych posługujących się dialektami wyróżniają się mniejsze wspólnoty, z których tylko część została dokładnie zbadana i scharakteryzowana.

Jak wobec tego należy rozumieć synonimię gwarową?

O synonimii możemy mówić wtedy, gdy funkcjonuje ona w pewnym, określonym systemie leksykalnym, którym posługuje się dana wspólnota komunikatywna.

Teraz rozpoczniemy ogląd tych wspólnot komunikatywnych, poczynając od jednostek najmniejszych. Za taką najmniejszą wspólnotę uznamy jedną wieś (choć musimy być świadomi tego, że nawet w obrębie jednej wsi niekiedy zaznaczają się różnice). Różne prace dialektologiczne dostarczają materiału do badań nad synonimią w tych podstawowych małych wspólnotach komunikatywnych.

Inspiracją do niniejszych rozważań była wnikliwa lektura „Porównawczego słownika trzech wsi małopolskich” Mariana Kucali, dzieła wydanego w roku 1957, podającego słownictwo w układzie tematycznym.

A oto co pisze autor we wstępie: „Układ całego słownika jest systematyczny, oparty na znaczeniowej łączności wyrazów. Materiał już od razu starałem się zbierać zapisując według pewnych działów, a zgromadzony przygodnie [...] segregowałem i układałem w grupy. Mniejsze grupy łączyłem razem. Słownik mój dzieli się na 5 dużych działów, z których każdy zawiera od kilku do kilkunastu poddziałów. [...] Każdy z poddziałów podzielony jest na grupy nie zaopatrzone już tytułkami, ale tylko odgraniczone od siebie odstępami. Układ wewnętrzny tych grup wygląda tak, że wyrazy synonimiczne i najbardziej bliskoznaczne znajdują się tuż obok siebie. Jako główną wytyczną przy układzie tych grup przyjąłem szeregowanie wyrazów od szerszego do coraz węższego zakresu znaczeniowego” (Kucala 1957: 7–8).

W słowniku znajduje się materiał z trzech wsi, a mianowicie: 1. Więciórki, rodzinnej wsi Kucali leżącej w pobliżu Myślenic, jakby w połowie drogi pomiędzy Krakowem i Tatrami, 2. Sidziny położonej kilkadziesiąt kilometrów na południe od Więciórki, w sąsiedztwie Babiej Góry i 3. Facimiecha położonego kilkadziesiąt kilometrów na północ od Więciórki, w pobliżu Krakowa. Słownik „Obejmuje więc swoim zasięgiem teren od Krakowa po Babią Górę, czyli część południowo-zachodniej Małopolski [...]” (Kucala 1957: 5).

Układ tematyczny zastosowany w dziele Kucali zachęca do przyjrzenia się problematyce synonimicznej w gwarze.

Zajmijmy się najpierw niektórymi przykładami podanymi przez autora w grupie tematycznej „JĘZYK”.

W tym kontekście wspomnę, że istnieje już szereg prac poświęconych czasownikom mówienia, także w gwarach, np. studium Renaty Kucharzyk pt. „Obraz kontaktów językowych w gwarze podhalańskiej (na podstawie czasowników mówienia)”, gdzie w literaturze przedmiotu podaje autorka szereg prac omawiających tę problematykę w skali ogólnej i w gwarach (Kucharzyk 2014).

Ponieważ w naszych rozważaniach systemowe zjawiska fonetyczne są nieistotne, a niektóre cytaty podawane w gwarowej postaci fonetycznej mogłyby być niezrozumiałe, wobec tego przykłady z dzieła Kucali będę podawał w postaci uproszczonej, honorując tylko fakty morfologiczne, a z fonetycznych tylko te, które mają charakter indywidualny, wyrazowy.

Najpierw kilka przykładów z Więciórki, w których obserwujemy identyczność znaczeń:

- 1) znaczenie ‘mówić’ : dwa synonimy: *gadać* i *gwarzyć*, np. cytat: *gwarzyliśmy ta o różnych rzeczach*;
- 2) znaczenie ‘mówić niewyraźnie’: cztery synonimy: *mrawić*, np. cytat: *cosi mrawi, ale nic nie słyszę*; *mamrać*, np. cytat: *mamra cosi a ja nic nie rozumiem*; *mamlać*; *beblać*, np. cytat: *niektorzy to tak beblają, że nic nie zrozumie* (Kucała 1957: 284–286).

Wymienione grupy synonimów, z których każda wewnętrznie charakteryzuje się identycznością znaczenia, łączy razem stosunek bliskoznaczności. Odnoszą się bowiem do szeroko pojętego znaczenia ‘mówić’.

Nie na tym jednak kończy się zasób synonimów bliskoznacznych oznaczających różne sposoby mówienia zanotowanych w Więciórce. Mamy jeszcze:

satrzyć ‘mówić szybko a niewyraźnie’, np. cytat: *satrzy i satrzy a nik z tego wiela nie rozumie*;

chrępieć ‘mówić jakby ochryplym głosem’, np. cytat: *bez cały wieczór chrępi, a nic ciekawego*;

warmużyć ‘mówić powoli, niewyraźnie’, np. cytat: *Franek cosi warmużył, nawedek nie wyrozumiał*;

gadać we świat ‘mówić nieprzytomnie’, np. cytat: *ma dużą gorączkę, bo we świat gada*;

ględzić;

jaszceć ‘jazgotać, mówić bez przerwy, szybko’;

szekocić ‘szeptać do siebie półgłosem, z ozywieniem’;

paplać;

huczeć ‘bardzo głośno mówić’, np. cytat: *trzeba tak huczeć do niego, bo nic nie słyszy*;

żwajdać ‘dogadywać aż do uprzykrzenia’, np. cytat: *dał je w pysk, bo żwajda i żwajda*.

Wszystkie te przykłady wynotowane zostały z dzieła M. Kucały (Kucała 1957: 284–286). Tu należy zauważyć, że w wymienionej pracy Kucały jest jeszcze mnóstwo dalszych synonimów, wyrażających takie pojęcia, jak: ‘narzekać’, ‘prosić’, ‘nalegać’, ‘wypominać’, ‘przezywać’, ‘kłócić się’, ‘plotkować’, ‘kłamać’ itd.

Dotychczas zajmowaliśmy się synonimią jednoznaczną i bliskoznaczną w obrębie wspólnoty komunikatywnej, jaką jest jedna wieś.

Okazuje się jednak z dzieła Kucały, że część spośród wymienionych synonimów występuje także w przynajmniej jednej z porównywanych z Więciórką gwar, a mianowicie: *mamrać*, *beblać*, *warmużyć*, *gadać we świat*, *ględzić*, *jaszceć* znane są także w tych samych znaczeniach w Sidzinie pod Babią Górą, *beblać* zaś także w podkarkowskim Facimiechu.

Marian Kucała na końcu swojego „Porównawczego słownika trzech wsi małopolskich” zamieścił bardzo interesujące studium leksykologiczne, w którym zajmuje się systemami leksykalnymi występującymi w badanych wsiach. Bardzo interesujące

i ważne dla naszego tematu są zamieszczone w podsumowaniu stwierdzenia: „Wyrazów wspólnych i posiadających to samo znaczenie we wszystkich wsiach jest około 60%” (Kucała 1957: 329). Autora omawianego dzieła dziwi, że aż 40% wyrazów różni wsie na tak niewielkim terytorium. Zaraz jednak dodaje słowa, które wszystko wyjaśniają: „Z liczb tych można by wyciągnąć wniosek, że skoro prawie co drugie słowo się różni, a co czwarte, piąte jest całkiem inne, to ludzie spod Krakowa [tj. z wsi Facimiech], spod Myślenic [tj. z wsi Więciórka] i spod Babiej Góry [tj. z wsi Sidzina] powinni by przy porozumiewaniu się ze sobą napotykać wielkie trudności, czego przecież w praktyce nie obserwujemy. Sprzeczność jest tylko pozorna i wynika z tego faktu, który tu chcę mocno podkreślić, że słownictwo wspólne to słownictwo podstawowe, najważniejsze i najczęściej używane – różnice natomiast występują przede wszystkim przy słownictwie rzadziej używanym, bardziej specjalnym” (Kucała 1957: 330).

Z powyższych obserwacji wypływa następujący wniosek: pełną wspólnotą komunikatywną jest tylko społeczność jednej wsi, w naszym wypadku jest to wieś Więciórka, podczas gdy za częściową wspólnotę komunikatywną można uznać społeczność dwu porównywanych wsi, a więc: Więciórki z Sidziną, Więciórki z Facimiechem, Sidziny z Facimiechem. Najmniej wspólnych elementów mają wspólnoty komunikatywne wszystkich trzech wsi branych razem.

Gdybyśmy poprzestali tylko na tych poszukiwaniach, popełnilibyśmy poważny błąd. Interesujące nas wyrazy należy sprawdzić we wszelkich dostępnych źródłach dialektologicznych, przy czym nieodzownym i niezwykle pomocnym źródłem są wydane dotychczas tomy „Słownika gwar polskich” PAN oraz kartoteka tegoż słownika.

Wyniki tego sprawdzenia są następujące:

- 1) wyrazy *gadać* i *gwarzyć* są znane na całym obszarze gwarowym oraz w języku literackim; są więc one synonimami w ramach ogólnopolskiej wspólnoty komunikatywnej (SGP 1977–2014: t. 8, s. 57–61 i SGPkart);
- 2) wyraz *mrawić* występuje wprawdzie na Orawie (Kąś 2011: t. 1, s. 606) oraz w podkrakowskim Facimiechu (Kucała 1957: 285), ale w zupełnie innym znaczeniu; należy go więc uznać za synonim funkcjonujący tylko we wspólnocie komunikatywnej wsi Więciórka (SGPkart);
- 3) wyraz *mamrać* występuje w wielu gwarach polskich; należy go więc uznać za synonim funkcjonujący w ogólnogwarowej wspólnocie komunikatywnej (SGPkart);
- 4) wyraz *mamlać* w znaczeniu ‘mówić niewyraźnie’ występuje w niektórych gwarach Małopolski; należy go więc uznać za synonim funkcjonujący w małopolskiej wspólnocie komunikatywnej (SGPkart);
- 5) wyraz *beblać* występuje w różnych gwarach śląskich i małopolskich; należy go więc uznać za synonim śląsko-małopolskiej wspólnoty komunikatywnej (SGP 1977–2014: t. 2, s. 14);

- 6) wyraz *satrzyć* występuje też w niektórych gwarach w zupełnie innych znaczeniach; należy go więc uznać za synonim funkcjonujący tylko w Więciórce (SGPkart);
- 7) wyraz *chrepieć* to synonim funkcjonujący tylko w Więciórce (SGP 1977–2014: t. 4, s. 69);
- 8) wyraz *warmużyć* występuje też w podbabiogórskiej Sidzinie (na Orawie jednak (Kąs 2011: t. 2, s. 553) ma zupełnie inne znaczenie); należy go więc uznać za synonim funkcjonujący w wspólnocie komunikatywnej sięgającej od Więciórki po Babią Górę (SGPkart);
- 9) zwrot *gadać we świat* ma, jak się okazuje, szerszy zasięg, notowano go na Podhalu, poświadcza go też J. Kobylińska z gwary gorczańskiej (Kobylińska 2001: 175); w formie: *gadać do światu* na Orawie (Kąs 2011: t. 1, s. 269); jest to zatem, jak się wydaje, synonim funkcjonujący we wspólnocie komunikatywnej sięgającej od okolicy Myślenic przez Limanowskie po Podhale (SGP 1977–2014: t. 8, s. 59);
- 10) wyraz *jaszczec* mający w Więciórce znaczenie ‘jazgotać, mówić bez przerwy, szybko’ na Orawie ma dość bliskie znaczenie ‘śmiać się bardzo głośno, piskliwym głosem, piszczeć’. Być może jest to synonim funkcjonujący we wspólnocie komunikatywnej sięgającej od okolicy Myślenic po Orawę (SGPkart);
- 11) wyraz *szekocić* to synonim funkcjonujący tylko w Więciórce (SGPkart).

Tak więc, w świetle dotychczasowych badań można powiedzieć, że:

- 1) synonimy: *mrawić*, *satrzyć*, *chrepieć*, *szekocić* są charakterystyczne wyłącznie dla wspólnoty komunikatywnej wsi Więciórka;
- 2) synonim *jaszczec* – występuje we wspólnocie komunikatywnej od Myślenic po Orawę;
- 3) synonim *warmużyć* – występuje we wspólnocie komunikatywnej od Myślenic po Babią Górę;
- 4) zwrot synonimiczny *gadać we świat* – występuje we wspólnocie komunikatywnej od Myślenic po Podhale;
- 5) synonim *mamlać* ‘mówić niewyraźnie’ – występuje we wspólnocie komunikatywnej małopolskiej;
- 6) synonim *beblać* – występuje we wspólnocie komunikatywnej śląsko-małopolskiej;
- 7) synonim *mamrać* – występuje w ogólnogwarowej wspólnocie komunikatywnej;
- 8) synonimy *gadać*, *gwarzyć* – występują w ogólnopolskiej wspólnocie komunikatywnej, obejmującej wszystkie gwary i język literacki.

W powyższym omówieniu wszystkie wyrazy określałem terminem *synonim*, ponieważ na całym polskim obszarze gwarowym istnieją przynajmniej dwa ich ogólnopolskie gwarowe bliskoznaczne odpowiedniki, którymi są wyrazy *gadać* i *gwarzyć*.

Niniejsze rozważania traktuję jako próbę zastanowienia się nad problemem synonimów występujących w wielu gwarowych systemach leksykalnych. Wspólnota komunikatywna – jak się to starałem wykazać – dla części słownictwa jest bardzo rozległa, dla

części mniejsza – obejmująca tylko wycinek jakiegoś dialektu, dla innej jeszcze części słownictwa – bardzo niewielka. Warunkiem uznania jakichkolwiek dwu wyrazów za synonimy jest używanie ich obu przez członków danej wspólnoty komunikatywnej.

Bibliografia

- EJO, 1999: Encyklopedia językoznawstwa ogólnego, red. K. Polański, Wrocław.
- Grochowski M., 1982, Zarys leksykologii i leksykografii, zagadnienia synchroniczne, Toruń.
- Kąś J., 2011, Słownik gwary orawskiej, t. 1 i 2, Kraków.
- Kobylińska J., 2001, Słownik gwary gorczańskiej (zagórzańskiej), Kraków.
- Kucała M., 1957, Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich, Wrocław.
- Kucharczyk R., 2014, Obraz kontaktów językowych w gwarze podhalańskiej (na podstawie czasowników mówienia), [w:] Język w środowisku wiejskim, gwara – społeczeństwo – kultura, red. E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła, Kraków, t. 2, s. 283–295.
- Kurzowa Z., Zgórkowa H., 1992, Słownik minimum języka polskiego, Poznań.
- SGP 1977–2014: Słownik gwar polskich (PAN) (A-Grochowienie), t. Źródła i t. 1, red. M. Karaś, J. Reichan, t. 2–5, red. J. Reichan, S. Urbańczyk, t. 6, red. J. Okoniowa, J. Reichan, t. 7–9, z. 1(28), red. J. Okoniowa, J. Reichan, B. Grabka; t. 1–3 Wrocław, t. 4–9 Kraków 1977–2014.
- SGPkart: kartoteka Słownika gwar polskich PAN, znajdująca się w Zakładzie Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie.
- SJPD 1958–1969: Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 1–10 i Suplement, Warszawa.
- Skorupka S., 1953, Z zagadnień leksykografii, synonimika, Poradnik Językowy 1953, z. 2, s. 7–14; z. 3, s. 17–23; z. 4, s. 21–25.
- Skorupka S., (red.), 1968, Słownik wyrazów bliskoznacznych, Warszawa.
- Żmigrodzki P., 1997, Mały słownik synonimów, Kraków–Warszawa.
- Żmigrodzki P., 2005, Wprowadzenie do leksykografii polskiej, wyd. 2 uzupełnione, Katowice.

SUMMARY

About the method of investigation of the synonymy in Polish dialects

Keywords: dialectology, linguistic geography, lexicology, synonymy.

Słowa kluczowe: dialektologia, geografia lingwistyczna, leksykologia, synonimia.

The article deals with the method of investigation of the synonymy in Polish dialects. The examples of dialectal synonyms are taken from the Marian Kucała “Słownik porównawczy trzech wsi małopolskich” [The comparative dictionary of three Little Poland villages], Kraków 1957, (the three villages: Więciórka – the native village of Kucała; Sidzina; Facimiech), and from the “Słownik gwar polskich” (Polish Academy of Sciences), Kraków 1977–2014 (as well as from the manuscriptal card index of this dictionary). It appears that some synonyms of the word *mówić* [to speak] function only in the speech community of Więciórka dialect, while other synonyms function in the larger speech communities, which contain; a) the part of Little Poland dialect; b) the whole Little Poland dialect; c) the Little Poland and Silesia dialects; d) all Polish dialects; e) all Polish dialects and Polish standard language. The conclusion: the functioning of dialectal synonyms should be investigated in the speech communities of the particular dialects, not in the dialects taken as a whole.